

Sygn. akt VIII GC 1264/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : SSR Ewa Kurowska

Protokolant: Małgorzata Białous

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko J. Ż.

o zapłatę

I. na skutek sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dnia 14.12.2012 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 4863/12

co do całości:

1. Zasądza od pozwanego J. Ż. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 3.072,10 złotych (trzy tysiące siedemdziesiąt dwa złote dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 20.03.2012 r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

II. na skutek sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 29 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 4859/12

co do całości:

1. Zasądza od pozwanego J. Ż. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 18.895,33 złotych (osiemnaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych trzydzieści trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 8.268,50 złotych od dnia 1.07.2012 r. do dnia zapłaty,

- 10.626,83 złotych od dnia 6.07.2012 r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.362,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

3. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Białymstoku) kwotę 1.754,33 złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., w pozwie z dnia 26.11.2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. Ż. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)PL” z siedzibą w G. kwoty 18.895,33 zł wraz ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 8.268,50 zł od dnia 01 lipca 2012 do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.626,83 zł od dnia 06 lipca 2012 do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 61-63).

W uzasadnieniu wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedał pozwanemu klosze o łącznej wartości 19.531,05 zł. Za sprzedany towar wystawił faktury VAT: nr (...) z dnia 31.05.2012 r. na kwotę 8.904,22 zł (klosze o symbolach: (...) i (...)), oraz nr FS- (...) z dnia 05.06.2012 r. na kwotę 10.626,83 zł (klosze o symbolu: (...)). Podniósł, iż pozwany mimo wydania mu towaru uregulował jedynie część należności, tj. kwotę 635,72 zł wynikającej z faktury VAT nr (...). Do zapłacenia w dalszym ciągu pozostała kwota 18.895,33 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 29 listopada 2012 r. w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie VIII GNc 4859/12 zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z odsetkami w żądanym zakresie oraz kosztami procesu (k. 87).

Od powyższego nakazu pozwany w ustawowym terminie złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 93-96). W uzasadnieniu wskazał, iż nie ma obowiązku zapłaty za klosze o symbolu (...), objęte fakturą VAT nr (...), gdyż towar ten został wykonany wadliwie. Wady były istotne i nieusuwalne (nieprawidłowo odlane formy), przez co pismem z dnia 15.07.2012 r. odstąpił od skutecznemu od umowy o dzieło. Nadto zaznaczył, iż alternatywną podstawę do oddalenia powództwa w tym zakresie stanowi odpowiedzialność powoda za wyrządzoną mu szkodę na podstawie art. 471 k.c. Co do kloszy o symbolach (...) oraz (...) objętych fakturą VAT nr (...) pozwany nie kwestionował ich jakości, wskazał jednak, iż część wierzytelności wynikającej z tej faktury uległa umorzeniu w wyniku częściowej zapłaty (na kwotę 635,72 zł), a pozostała część uległa potrąceniu z jego wierzytelnością na kwotę 8.268,50 zł z tytułu zwrotu uiszczonych świadczeń z powodu odstąpienia od umowy o dzieło dotyczącej kloszy o symbolu (...), objętych fakturami VAT nr (...). Wyjaśnił przy tym, iż ww. faktury nie są objęte pozwem.

Równolegle powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., w pozwie z dnia 26.11.2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. Ż. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)PL” z siedzibą w G. kwoty 3.073 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2012 do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 2-6).

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedał pozwanemu klosze o łącznej wartości 10.172,00 zł. Za sprzedany towar wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 17.02.2012 r. (klosze o symbolu (...)). Podniósł, iż pozwany mimo wydania mu towaru nie uregulował należności w całości. Powód wskazał, iż pozwany pismem z dnia 07 marca 2012 r. złożył reklamację na zakupione klosze, przyznając jednocześnie, że nie zbadał towaru przy jego dostawie. Powodem złożenia reklamacji przez pozwanego był mail od jego finalnego kontrahenta, który odmówił przyjęcia zamówienia realizowanego przez pozwanego, z powodu niezgodności towaru z umową. Zdaniem powoda pozwany złożył reklamację w sposób niewłaściwy. Wada towaru powinna być zgłoszona niezwłocznie po jej wykryciu, a dodatkowo na pozwanym ciążył obowiązek zbadania rzeczy niezwłocznie po jej dostawie. W dniu 03 kwietnia 2012 r. pozwany zapłacił jedynie kwotę 7.100 zł, przez co do zapłacenia w dalszym ciągu pozostała kwota 3.073 zł (k. 4-5).

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 14 grudnia 2012 r. w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie VIII GNc 4863/12 zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z odsetkami w żądanym zakresie oraz kosztami procesu (k. 33).

Od powyższego nakazu pozwany w ustawowym terminie złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 38-43).

W uzasadnieniu sprzeciwu przyznał, że zakupił u powoda wskazany przez niego towar, zaznaczył jednak, iż dostarczone klosze były wykonane wadliwie. Wskazał, że w dniu dostawy towar był sprawdzany pod względem kompletności, oraz wybiórczo pod względem zgodności z zamówieniem. Podniósł, iż powód, jeszcze przed dostarczeniem kloszy zapewniał go, że towar jest należytej jakości i nie ma wad. Tym samym, w ocenie pozwanego, nawet przy założeniu, że nie doszło do właściwego zbadania towaru w chwili jego dostawy, nie utracił on uprawnień z tytułu rękojmi. Nadto zaznaczył, iż alternatywną podstawę do oddalenia powództwa stanowi odpowiedzialność powoda za wyrządzoną mu szkodę na podstawie art. 471 k.c. Wyjaśnił, iż poprzez nienależyte wykonanie umowy powód wyrządził mu szkodę, polegająca na braku możliwości sprzedaży wadliwie wykonanych kloszy dalszemu kontrahentowi. Pozwany wskazał, iż szkoda, którą poniósł jest co najmniej równa wierzytelności powoda, przez co część wierzytelności o odszkodowanie przedstawił do potrącenia (k. 40 i 43).

Sąd, z uwagi na tożsamy charakter faktyczny i prawny sporu, postanowieniem z dnia 19.03.2013 r. połączył ww. sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 58).

Sąd ustalił, co następuje:

Poza sporem pozostaje fakt, że strony, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, zawarły umowę o dzieło, na podstawie której (...) Sp. z o. o. miała wykonać dla pozwanego klosze, według określonego projektu, natomiast pozwany miał odebrać dzieło i zapłacić umówioną cenę. W zamówieniu znalazły się: 92 sztuki kloszy o symbolu (...), w cenie 75 zł netto za sztukę; 32 sztuki kloszy o symbolu (...), w cenie 10,60 zł netto za sztukę; 96 sztuk kloszy o symbolu (...) w cenie od 65 zł do 85,40 zł netto za sztukę; oraz 116 sztuk kloszy o symbolu (...) w cenie od 70 zł netto za sztukę. Klosze były wykonywane według projektu dostarczonego przez zamawiającego (k.20-21,77-80).

Towar został dostarczony powodowi w dniach: 17 lutego 2012 r., 31 maja 2012 r. i 05 czerwca 2012 r. (k.21,79,80). Powód wystawił pozwanemu faktury VAT:

1. Nr FS- (...) z dnia 17.02.2012 r. na kwotę 10.172,00 zł brutto za klosze o symbolu (...) (k. 20).
2. Nr FS- (...) z dnia 31.05.2012 r. na kwotę 8.904,22 zł brutto za klosze o symbolach (...) oraz (...) (k. 77).
3. Nr FS- (...) z dnia 05.06.2012 r. na kwotę 10.626,83 zł brutto za klosze o symbolu (...) (k. 78).

Pozwany dokonał jedynie częściowej płatności za ww. towar, tj. kwoty 635,72 zł tytułem zapłaty faktury VAT nr (...) (k. 81), oraz kwoty 7.100 zł (k. 25). Zaznaczył przy tym, iż kwota 7.100 zł została wpłacona na rachunek powoda w celu przyspieszenia wykonania niewadliwych kloszy, jak również z założeniem, że będzie to miało pozytywny wpływ na dalszą współpracę (k. 43).

W związku z powyższym powód wystosował do pozwanego wezwania do zapłaty: z dnia 12.10.2012 r. wzywające do zapłaty kwoty 3.072,10 zł wynikającej z częściowo nieopłaconej faktury VAT nr (...) (k. 26); z dnia 12.10.2012 r. wzywające do zapłaty kwoty 8.268,50 zł wynikającej z częściowo nieopłaconej faktury VAT nr (...) (k. 82); z dnia 12.10.2012 r. wzywające do zapłaty kwoty 10.626,83 zł wynikającej nieuregulowanej faktury VAT nr (...) (k. 84).

Pozwany uznał za wolny od wad jedynie towar objęty fakturą VAT nr (...) z dnia 31.05.2012 r. na kwotę 8.904,22 zł brutto, tj. klosze o symbolach (...) oraz (...). Co do pozostałych kloszy pozwany podniósł, iż zostały one wykonane

wadliwie, przy czym wady towaru są istotne i nieusuwalne (klosze o symbolach (...) i (...)). W związku z brakiem reakcji powoda pozwany odstąpił od umowy.

Pozwany w dniu 12 marca 2012 r. wysłał do powoda wiadomość email o treści: „chciałby złożyć reklamację na klosze w poniżej przesyłam list ze Szwajcarii- osobiście nie miałem w ręku kloszy, ale zdjęcia w załączeniu wszystko prezentują” (k. 182-183). Wiadomość dotyczyła kloszy o symbolu (...).

Niekwestionowane jest, że pozwany w piśmie z dnia 11.07.2012 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, której przedmiotem było wykonanie kloszy (...) z powodu odstąpienia przez kontrahenta pozwanego ze Szwajcarii od umowy z pozwanym na dostarczenie przedmiotowych kloszy. Jednocześnie też zażądał zwrotu kwoty 7.100 zł uiszczonej tytułem zaliczki i kwoty 1168,50 zł tytułem zwrotu kosztów wykonanej formy oraz złożył oświadczenie o potrąceniu kwoty 8.268,50 zł z wierzycelnością wynikająca z faktury (...) (k.97). Następnie pismem z dnia 30 sierpnia 2012 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy o dzieło, której przedmiotem było wykonanie kloszy o symbolu (...)- z powodu wad dzieła polegających na wykonaniu dzieła w sposób nierzetelny „klosze są źle wyważone, co powoduje przeginanie klosza w jedną stronę - odchylenia sięgają nawet 5 cm”. Dodatkowo wezwał powoda do zapłaty kwoty 1.537,50 zł zapłaconej za wykonanie formy do ww. kloszy (k. 177).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał roszczenie powoda za zasadne.

Osią sporu w rozpoznawanej sprawie pozostawało, czy towar wykonany przez powoda w istocie posiadał wady, a nadto czy pozwany w sposób właściwy dokonał reklamacji dostarczonych mu kloszy i mógł skorzystać skutecznie z przysługujących mu uprawnień z tytułu rękojmi.

Zgodnie z art. 563 § 2 k.c. stosowanym w zw. z art. 638 k.c. przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli **kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie**, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu.

Powód utrzymywał, iż pozwany nie zbadał towaru niezwłocznie po jego dostawie, złożenie reklamacji nastąpiło dopiero po jego weryfikacji przez kontrahenta pozwanego w S. Nadto w ocenie powoda reklamacja pozwanego została złożona w sposób niewłaściwy. Zdaniem powoda, pozwany składając reklamację obowiązany był zwrócić otrzymane od B. klosze. Zaznaczył, iż zwrot wadliwego towaru jest niezbędny, aby wykonujący dzieło miał możliwość rozpatrzenia reklamacji, oraz ewentualnego usunięcia wad, bądź wymiany towaru na nowy. Wskazał przy tym, iż wzywał powoda telefonicznie do przedstawienia wadliwego towaru, jednakże towar nie został przez pozwanego zwrócony. Reklamacja pozwanego ograniczała się do przesłania powodowi wiadomości email z listem od kontrahenta w Szwajcarii i zdjęciami w formie załączników.

Pozwany tymczasem twierdził, iż zbadanie towaru po dostawie nastąpiło w sposób prawidłowy. Z uwagi na znaczną ilość, ograniczało się do kontroli towaru pod względem kompletności i zdawkowo jakości. Wykrycia wad towaru dokonał jego kontrahent w S., końcowy odbiorca kloszy. Z powodu wad dostarczonych kloszy odstąpił on od realizacji umowy z pozwanym. Zdaniem powoda zdjęcia kloszy przesłane wraz z mailem z dnia 12.03.2012 r. oraz list kontrahenta ze Szwajcarii są wystarczające dla weryfikacji zasadności zgłoszonej reklamacji.

Twierdzenia powoda w zakresie okoliczności związanych ze złożeniem przez pozwanego reklamacji, jak również przyjętych w B. procedur rozpatrywania reklamacji potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie, pracownicy powodowej spółki.

Świadek M. T. zeznał, iż po dostawie towaru przez powoda rozmawiała z pozwanym telefonicznie. W trakcie rozmowy pozwany informował, że towar dotarł i że wszystko jest w porządku. Wskazał przy tym, że towar został wysłany dalej,

do odbiorcy końcowego, tj. kontrahenta w S. Świadek zeznał, iż w trakcie rozmowy pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do jakości towaru. Nadto świadek zaznaczyła, iż co do kloszy, które były reklamowane przez pozwanego w wiadomości email z 12.03.2012 r. w zamówieniu nie było żadnych dodatkowych wymagań dot. potrzeby wyważenia towaru. Gdyby pozwany zgłosił takie wymaganie, wyważenie byłoby dokonane (k. 214).

Świadek L. W. zeznała, iż pozwany zareklamował klosze dopiero kilka miesięcy po ich dostawie. Zdaniem świadka nie była to standardowa reklamacja, a jedynie informacja, że według odbiorcy pozwanego klosze nie spełniają wymagań jakościowych, do maila dołączono zdjęcia kloszy. Świadek wskazała, iż procedura reklamacyjna u powoda wygląda w ten sposób, że klient po odebraniu towaru przeprowadza kontrolę i w ciągu 2 tygodni przesyła do B. raport z takiej kontroli z wyszczególnieniem asortymentu, wad i ilości reklamowanych wyrobów. Następnie powód odbiera towar od klienta, w celu zweryfikowania jego jakości. Świadek zaznaczyła, iż w rozpoznawanej sprawie powód nie dostał od powoda ani szczegółowego raportu, ani też zwrotu kloszy. Zeznała, iż powód zwracał się do pozwanego z prośbą o przekazanie kloszy, celem sprawdzenia, ewentualnie poprawy ich wad, mimo to towar nie został zwrócony. Zdaniem świadka, na podstawie maila przesłanego przez pozwanego nie dało się ocenić zasadności zgłoszonej reklamacji. W piśmie wskazano jedynie ogólnikowe wady kloszy: pęcherze powietrza, szczyrby, różnica w wadze klosza. Świadek zeznała przy tym, że procedurę wyważenia wyrobów powód stosuje na wyraźną prośbę klienta (k. 214-215).

Sąd dał wiarę zeznaniom ww. świadków uznając je za spójne i logiczne. Zdaniem Sądu forma rozpatrywania reklamacji przyjęta przez powoda jest właściwa i służy rzetelnej weryfikacji istnienia ewentualnych wad towaru, które mogą być następnie usuwane, a w przypadku niemożliwości usunięcia wad, towar ulega wymianie. Forma reklamacji przyjęta przez pozwanego (wiadomość email) w żadnej mierze nie tworzyła dla powoda możliwości zweryfikowania zgłaszanych wad. Klosze finalnie nie zostały B. zwrócone, celem dokonania ich oględzin.

Nadto Sąd przychyliła się do twierdzeń powoda, iż pozwany utracił uprawnienia z tytułu rękojmi, gdyż nie dokonał sprawdzenia towaru pod względem jakości, w momencie jego dostarczenia, lecz dopiero po dostrzeżeniu wady przez jego kontrahenta w S. Sąd miał przy tym na uwadze zeznania świadka R. M., który, jako pracownik pozwanego dokonywał sprawdzenia dostarczonego towaru. Świadek zeznał, iż po odbiorze palet z kloszami dokonał ich rozfoliowania, po czym otworzył od 2-4 opakowań z kloszami w celu sprawdzenia ich jakości. Chodziło jedynie o sprawdzenie czy klosze nie są pobite i czy nie mają wad technicznych (k. 260).

Stosownie do powyższego w ocenie Sądu pozwany nie zbadał towaru w momencie dostawy w sposób właściwy dla podmiotu specjalizującego się w tego rodzaju zamówieniach. Zdawkowe sprawdzenie kilku egzemplarzy kloszy i to jedynie pod względem ewentualnych uszkodzeń mechanicznych, przy jednoczesnym braku właściwego poinstruowania przez pozwanego swojego pracownika o ustaleniach i rozmowach przedprodukcyjnych dotyczących specyfikacji produktu świadczyło zdaniem Sądu o niedochowaniu należytej staranności w zbadaniu towaru po stronie pozwanego, co potwierdziła także opinia biegłego, o czym poniżej.

Celem ustalenia czy przedmiotowe klosze posiadał wady, ewentualnego określenia ich charakteru, oraz wysokości szkody poniesionej przez pozwanego Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu technologii produkcji wyrobów ze szkła i ceramiki (postanowienie, k. 267). Nadto na wniosek powoda (k. 272) Sąd rozszerzył tezę dowodową, na którą biegły obowiązany był wydać opinię, o okoliczność czy klosze przedstawione w trakcie oględzin zostały wyprodukowane przez (...) Sp. z o.o. (k. 277).

Biegły sądowy A. S., w wydanej przez siebie opinii (k. 286-296) odnosząc się do kloszy o symbolu (...) wskazał, iż w żadnym z dostępnych dokumentów, nie sprecyzowano wymogu „wyważenia” kloszy. Z uwagi na zaistniałe w tym względzie kontrowersje między stronami, biegły zmuszony był do zbadania, czy w archiwalnych dokumentach były sprecyzowane wymogi dotyczące „wyważenia” klosz i dopuszczalnej nierówności grubości ścianki. Z ustaleń biegłego wynika, że w normie nie wspomniano nawet o „wyważeniu” kloszy, jak też dopuszczalnej nierówności grubości ścianki klosza. W ocenie biegłego ogólnikowe stwierdzenie przez pozwanego, że klosze po zawieszeniu w oprawie nie przyjmują właściwej pozycji jest niedopuszczalne, zważywszy, że pozwany jest profesjonalistą przez co powinien on być wcześniej uprzedzić producenta do jakiego typu oprawy klosze są przeznaczone. Dokonując określonych

pomiarów biegły stwierdził, iż klosze w istocie nie spełniały wymogów jakościowych przy ich zastosowaniu do podwieszenia (brak wyważenia), dodatkowo posiadały różną grubość. Klosze te mogłyby być zastosowane przy użyciu innych metod mocowania (tzw. opraw). Zdaniem biegłego powód z racji solidarności kupieckiej mógł jednak nanieść na klosze adnotacje „klosze przeznaczone tylko do mocowania na sztywno”. Jednocześnie jednak biegły podał, iż w odpowiednich normach brak jest jakiegokolwiek wzmianki odnośnie konieczności wyważenia kloszy, bądź też zachowania równomierności grubości ścianki. Pomimo tego biegły uznał, iż partia 66 sztuk kloszy typu (...) nie spełnia norm jakościowych. Do podobnych wniosków biegły doszedł w zakresie przedstawionych mu do oględzin 21 sztuk kloszy typu (...), co do pozostałej części kloszy w ilości 95 sztuk biegły wskazał, iż powinny one być sprowadzone przez pozwanego ze Szwajcarii i dopiero wówczas mogłyby być ocenione. W sumie łączny koszt szkody jaką poniósł pozwany z tytułu wadliwości kloszy biegły wyszacował na kwotę 7.436,94 zł. Odnosząc się do spełnienia przez pozwanego formalnych wymagań wynikających z obowiązku dokonania odbioru jakościowego towaru biegły zaznaczył, iż pozwany nie dopełnił elementarnych powinności w tym zakresie. Zdaniem biegłego niedopuszczalne było pobranie do zbadania tak małej ilości dostarczonych kloszy (2-4 sztuki). Zdaniem biegłego pozwany miał obowiązek pobrania po 20 sztuk kloszy obu typów i dokładnego sprawdzenia, czy są one zgodne, czy też nie z uzgodnionymi (...). Odnośnie kwestii ustalenia producenta kloszy biegły stwierdził, iż na podstawie twierdzeń pozwanego założył, iż poddane oględzinom klosze były wyprodukowane przez powoda. Natomiast stwierdzenie producenta w oparciu o skład chemiczny wymaga dodatkowej opinii laboratorium.

Zastrzeżenia do opinii biegłego wniosła zarówno strona pozwana (k. 335-336), jak i strona powodowa (k. 321-322).

W ustnej opinii uzupełniającej (k. 338-340) biegły potwierdził, iż pozwany zgodnie z obowiązującą normą europejską, nie dokonał odbioru jakościowego towaru. Nie ma obligatoryjnego obowiązku przestrzegania tej normy, ale wykładnia unijna wskazuje, że jeżeli ktoś nie przestrzega umówionych norm, to ponosi wszystkie tego skutki. Pozwany miał obowiązek przebadania po 20 sztuk z jednej i z drugiej partii. Nie dopełnił tego obowiązku. Nadto w toku oględzin nie można było stwierdzić, z których pudeł te klosze pochodzą. Były tylko same klosze, nie było do nich opakowań. Biegły wskazał, iż wyważanie dotyczy jedynie kloszy zwisających swobodnie. Od tego, czy klosz zwisa swobodnie, czy jest montowany na sztywno, zależy, czy istnieje potrzeba jego wyważenia czy nie. Jeżeli klosz jest montowany na sztywno, nie wymaga jego wyważenia. Z dokumentów akt nie wynika, czy klosz miał być montowany swobodnie, czy na sztywno.

Sąd nie miał wątpliwości co do rzetelności przytoczonych w opinii biegłego twierdzeń uznając je za wyczerpujące i fachowe.

Mając na względzie przepis art. 233 § 1 k.p.c., brak było podstaw by przyjąć, że merytoryczne wnioski przedstawione przez biegłego w opinii obarczone były błędami lub nieścisłościami nie pozwalającymi na oparcie się o tę opinię dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd kierując się poziomem wiedzy biegłego, podstawami teoretycznymi opinii, sposobem motywowania i stopniem stanowczości wyrażonych w nich wniosków, doszedł do przekonania o konieczności uznania ich za wiarygodny dowód w sprawie, przesądzając o ustaleniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2000 r. w sprawie I CKN 1170/98, publ. OSNC z 2001 r., z. 4, poz. 64).

Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie trudno mówić o istnieniu wady kloszy w postaci niewłaściwego wyważenia, skoro pozwany w składanym powodowi zamówieniu nie sprecyzował wymogu owego wyważenia. Pozwany nie wyjaśnił również, do jakich celów będą użyte wyprodukowane przez B. klosze. Przeprowadzenie wyważenia kloszy jest zasadne, gdy w specyfikacji technicznej, albo projekcie zaznaczone jest, że klosze mają „zwisnąć luźno” pod sufitem. W sytuacji bowiem, gdy klosz zostaje przytwierdzony do sufitu, bądź też zostaje przytwierdzony do lampy, jego wyważenie przestaje mieć jakiegokolwiek znaczenie dla użyteczności. Sąd miał przy tym na uwadze fragment opinii biegłego, w którym zaznaczono, iż wymogi, o których mowa wyżej powinny wynikać już z samej treści zamówienia na klosze, w którym powinno być wyraźnie określone, do jakiego typu oprawy klosz jest przeznaczony (umocowanej nieruchomo lub zwisającej swobodnie). Tymczasem w dokumentach dotyczących zamówienia pozwanego nie sprecyzowano przeznaczenia klosza (k. 290). W ocenie Sądu to pozwany powinien zadbać o odpowiednie poinstruowanie powoda, że klosze będą „luźno zwisały” przez co wskazane jest dodatkowe ich wyważenie. Zauważyć w tym miejscu należy, iż pozwany mając na uwadze art. 6 k.c. nie udowodnił, że instrukcje takie zostały powodowi wydane, jak również,

że znajdowały się one w przedstawionym mu projekcie. Pozwany, jako podmiot specjalizujący się w tego rodzaju zamówieniach powinien był zadbać o właściwe zabezpieczenie swoich interesów w tym zakresie, jeszcze przed wykonaniem dzieła.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż pomimo stwierdzonych wad w dostarczonym pozwanemu towarze utracił on możliwość skorzystania z przysługujących mu uprawnień z tytułu rękojmi. Nie dochował on bowiem należytej staranności w zakresie właściwego sposobu zbadania rzeczy bezpośrednio po otrzymaniu towaru, na co zwrócił uwagę także biegły, a także nie poinformował niezwłocznie powoda o ewentualnych wadach. Dodatkowo pozwany nie dostarczył wadliwego towaru do powoda celem ustalenia ewentualnych jego wad, a część towaru, pomimo rzekomej jego wadliwości nie została odebrana od kontrahenta pozwanego ze S.

Stąd też należało uznać, iż pozwanemu nie przysługiwało tym samym uprawnienie do odstąpienia od umowy o dzieło jako jedno z uprawnień wynikających z rękojmi.

Zgodnie z art. 637 § 1 k.c. jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. § 2 tego przepisu wskazuje, iż gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmując zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Pozwany utrzymywał, iż pismem z dnia 15.07.2012 r., złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy o dzieło w przedmiocie wykonania kloszy o symbolu (...). Wezwał w nim powoda do zapłaty kwoty 1.580 zł zapłaconej za wykonanie formy do ww. kloszy (k. 98). Strona powodowa utrzymywała, iż nigdy nie otrzymała od powoda ww. pisma (k. 173). Pozwany oprócz samej treści pisma, nie załączył do pozwu dowodu ich doręczenia powodowi. Przyjąć zatem należało, w ślad za twierdzeniami powoda, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy obejmującej wykonanie kloszy o symbolu (...) pozwany złożył powodowi dopiero w piśmie z dnia 30 sierpnia 2012 r. (k. 177), doręczonym mu 03 września 2012 r., a więc przeszło 3 miesiące od dostawy towaru.

Na marginesie już tylko zauważyć należy, iż niezależnie od utraty uprawnień z tytułu rękojmi pozwany nie dochował stosownego trybu ewentualnego odstąpienia od umowy o dzieło. Przede wszystkim pozwany nie wykazał, że wady nie dały się usunąć. Przeciwnie z ustnej opinii biegłego wynika, iż biegły dopuścił możliwość naprawienia wady wynikającej z niewyważenia kloszy, już po jego wykonaniu (k.339-340). Ponadto klosze mogły zostać wymienione na nowe przez pozwanego, gdyby ten przedłożył je wraz ze zgłoszeniem reklamacyjnym. Co prawda pozwany pismem z dnia 21.12.2012 r. zakreślił pozwanemu termin do naprawy kloszy, ale następnie nie złożył skutecznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy (k. 133-134). Co więcej pozwany nie zwrócił powodowi wadliwych kloszy, do czego był zobowiązany na podstawie art. 494 k.c.

Strona pozwana, jako alternatywę bezzasadności roszczeń powoda wskazał przysługujące jej roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości dopuszczalność tego typu roszczeń w razie istnienia wad, w sytuacji utraty przez stronę umowy uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne towaru (zob. uchwałę z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 102/69, OSNCP 1970/10/176, wyrok z dnia 3 października 2000 r. I CKN 301/00, OSNC 2001/4/58, wyrok z dnia 8 grudnia 2005 r. II CK 291/05, niepubl.).

Zgodnie z art. 471 k.c., dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zatem pierwszą konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej jest wykazanie przez stronę pozwaną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda. Następnie, gdyby wyniki postępowania dowodowego potwierdziły twierdzenia strony pozwanej, co do występowania wad, kolejnym etapem

byłoby zbadanie czy niewykonanie względnie nienależyte wykonanie umowy było następstwem okoliczności, za które powód ponosi odpowiedzialność. Kolejnymi, kumulatywnymi przesłankami, które powinny wystąpić dla stwierdzenia odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej są szkoda i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a nienależytym wykonaniem zobowiązania.

Stosownie do powyższego, w rozpoznawanej sprawie Sąd uznał, iż nie zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej powoda. Co prawda biegły w swojej opinii stwierdził wadliwość części dostarczonych przez powoda kloszy, jednakże finalnie powstała nawet wątpliwość, czy towar badany przez biegłego w istocie był towarem objętym sporem. Biegły bowiem swoje ustalenia w tym zakresie poczynił wyłącznie w oparciu o twierdzenia pozwanego. Poddane oględzinom klosze nie miały jakichkolwiek oznaczeń, ani nie były chociaż zabezpieczone w opakowaniach, które wskazywałyby na produkcję powoda. Towar ten nie został nadto dostarczony powodowi celem ewentualnego zweryfikowania do kątem wadliwości, ale przede wszystkim jego pochodzenia. Skoro zatem pozwany wywodził skutki prawne z faktu wadliwości kloszy dostarczanych przez powoda to na nim spoczywał obowiązek wykazania, że wadliwość ta dotyczy towaru, który wyprodukował powód. Na kloszach poddanych badaniu brak było bowiem oznaczeń wskazujących, iż zostały one wyprodukowane przez spółkę (...). Tym samym nie ma jednoznacznych podstaw by twierdzić, że umowa została wykonana w sposób nienależyty. Dodatkowo pozwany nie wykazał, że jak twierdził nienależyte wykonanie umowy było następstwem okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi powód. Pozwany nie udowodnił także okoliczności poniesienia szkody z tytułu rzekomego odstąpienia od umowy kontrahenta ze S. Tym bardziej, że jak wynikało z opinii biegłego część towaru, która według pozwanego była wadliwa i z powodu której jego kontrahent odstąpił od umowy nie została odebrana ze S. Co więcej powołując się na brak realizacji umowy nie wykazał wysokości poniesionej z tego tytułu szkody, podobnie jest z związku przyczynowego pomiędzy szkodą a nienależytym wykonaniem zobowiązania. Słuszne są bowiem twierdzenia powoda, iż nie odpowiada on za powodzenie realizacji umów pozwanego z jego kontrahentami. Nie będąc stroną ww. umów nie miał on wpływu na kształtowanie ich postanowień, w tym wzajemnych praw i obowiązków.

Na zakończenie rozważań należy nadmienić, iż w uwagi na nieskuteczność skorzystania przez pozwanego z uprawnień z tytułu rękojmi jak i też braku przesłanek do uznania odpowiedzialności kontraktowej powoda oświadczenia o potrąceniu przysługujących mu wierzytelności wobec powoda były nieskuteczne, a co za tym idzie zarzut procesowy okazał się chybiony.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. każda ze stron może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, a nadto jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, oraz obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Stosownie do powyższego pozwany nie mógł dokonać potrąceń z wierzytelności powoda „swoich wierzytelności”, które nie istniały, jak również nie były wymagalne.

Z powyższych względów, na mocy przywołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji wyroku (k. 348).

O odsetkach rozstrzygnięto zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je w granicach żądania pozwu. Termin początkowy naliczania odsetek nie był przez pozwanego kwestionowany.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

W skład kosztów procesu poniesionych przez powoda wchodziły:

1. Odnośnie pkt I wyroku: opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 100 zł (k. 19) ustalona na podstawie art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.) oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), do których doliczyć należało kwotę 17 zł (k. 8) z tytułu poniesionej

przez powoda opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego stosownie do treści części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. nr 225, poz.1635 ze zm.);

2. Odnośnie pkt II wyroku: opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 945 zł (k. 76) ustalona na podstawie art. 19 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.) oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), do których doliczyć należało kwotę 17 zł (k. 65) z tytułu poniesionej przez powoda opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego stosownie do treści części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. nr 225, poz.1635 ze zm.)

Jednocześnie też Sąd nakazał pobranie od pozwanego jako strony przegrywającej proces wydatki, które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa w związku ze sporządzeniem opinii przez biegłego w sprawie (k.315,349) na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.).